

Bezpośrednie połączenie z Bogiem



Mesjasz Jezus jest Drogą do Ojca w Niebie.

Przez krew Jezusa masz natychmiastowy i stały
bezpośredni dostęp do tronu Bożego,
do Ojca w Niebie!

To oznacza, że możesz z wszystkim, z każdym problemem, z każdą troską w każdej chwili i natychmiast przyjść do tronu łaski, do obecności Boga, oczyszczony od złego sumienia krwią Jezusa.

Trwaj w Chrystusie, w Mesjaszu, w Jezusie – wtedy doświadczysz tej rzeczywistości.

Jak możesz trwać w Panu Jezusie?

Bardzo prosto: Nie ufaj własnej sprawiedliwości ani dobroci. Zaprzyj się siebie i swojego życia duszy, świadomie poddając się Duchowi Świętemu i wierząc jak dziecko.

W swoim sercu jesteś przekonany o tym, że przez krew Jezusa możesz teraz i w każdej chwili wejść do obecności i wspólnoty z Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym – i tam pozostać – wysoko ponad wszystkimi ziemskimi, naturalnymi, psychicznymi, fizycznymi i materialnymi problemami, trudnościami czy pragnieniami.

Gdy Jezus umarł na krzyżu, zasłona w świątyni oddzielająca Najświętsze Świątych została rozdarta.

Przez zmartwychwstanie Jezusa z martwych trzeciego dnia Bóg zrodził cię na nowo w Mesjaszu (Chrystusie).

Gdy przychodzisz do wiary w Jezusa, wierzysz w to całym sercem i nawracasz się do Boga Ojca, **zostajesz zrodzony na nowo z Boga, a ziarno boskiego życia wchodzi w twojego ducha. Jesteś teraz w Chrystusie (w Mesjaszu) nowym, boskim człowiekiem.**

Jesteś teraz prawdziwym dzieckiem Bożym, zrodzonym na nowo z Boga, i masz bezpośredni dostęp do Boga Ojca i Syna. Duch Święty – a wraz z Nim Ojciec i Syn – zamieszkuje w tobie.

(Jana 14).

Twoją odpowiedzialnością jest pozwolić tej prawdzie rosnąć i rozkwitać w twoim sercu, aż twoje serce będzie w pełni o niej przekonane. Żyjesz i doświadczasz tego, o czym twoje serce jest przekonane.

Nowy Testament nie zna żadnej skrzynki.

Twoje ciało jest świątynią Ducha Świętego. Nie ma już więcej kamiennych świątyń ani kapłanów pomiędzy tobą a Bogiem. Ty jesteś teraz kapłanem dla Boga, tak jak wszyscy inni wierzący.

System kleru sabotuje to, co ewangelia Jezusa przyniosła wszystkim ludziom.

Wielu chrześcijan popełnia fatalny błąd – przez religię i tradycję – pakując tę centralną prawdę ewangelii do skrzynki zwanej „kościołem” lub jakkolwiek chrześcijańskie „denominacje” mogą się nazywać.

Jeśli utożsamiasz się z takim kościołem lub denominacją, tworzysz dla siebie separację, którą Jezus zerwał na krzyżu.

Zgromadzenie (rada) Jezusa jako Jego Ciało na ziemi nie jest ludzką organizacją ani kościołem, lecz **zgromadzeniem wierzących**, którzy są świadomi, że zostali zrodzeni z Boga i żyją w bezpośrednim połączeniu z Ojcem. **Spotykają się razem w**

obecności Boga, aby bezpośrednio komunikować się z Bogiem, funkcjonować jako boska rada na ziemi w swoim miejscu – wzywać woli Bożej – oraz pomagać sobie nawzajem, wspierać i inspirować.

Marnowanie potencjału

Chrystus (Mesjasz), Namaszczony, jest w nas jako Duch Święty, namaszczenie.

Gdyby ktoś wieczorem dał ci certyfikat wygranej na 10 milionów, ledwo mógłbyś spać. Wyobrażałbyś sobie, jak następnego ranka zrealizujesz wygraną i tworzyłbyś w sercu wiele obrazów wyobraźnią o tym, co mógłbyś i na pewno byś zrobił z tymi pieniędzmi.

Ale wyobraź sobie: nie dostałeś marnych 10 milionów dolarów,

lecz Stwórca wszechświata przyszedł do ciebie jako Duch Święty!

Chrystus w nas, nadzieja (wyobraźnia) chwały. (Kolosan 1:27).

Jak możesz spać spokojnie w obliczu tego największego ze wszystkich wyobraźalnych darów?

Powinniśmy wewnętrznie być poruszeni dniem i nocą i żywo wyobrażać sobie – z płonącym sercem miłości do Jezusa – wszystko, co zrobimy z Bogiem, który jest w nas. Powinniśmy omawiać nasze życie w gorących rozmowach z Królem, Ojcem i Synem, i przejmować nasze królewskie dziedzictwo. Powinniśmy wyobrażać sobie, jak teraz żyjemy w chwale i królewskim niebiańskim splendorze i dostosowywać nasze życie do tego królewskiego niebiańskiego standardu.

To wielka tragedia, jak większość ludzi i chrześcijan tak lekkomyślnie marnuje ten ogromny potencjał. Gonią za ziemskimi przyjemnościami i mało ich obchodzi, że mogą być nieskończenie blisko Boga i pozostawać w tej bliskości.

Musi być ogromna różnica między życiem w Bogu, w którym Chrystus mieszka w tobie, a życiem bez Ducha Świętego.

Nie masz już żadnej wymówki, aby pozostawać w jakiegokolwiek nałogowej zależności lub jej ulegać, ponieważ w jednej chwili serca – obmyty krwią Jezusa – jesteś w obecności Niebieskiego Ojca i Jezusa.

Chodzi o to, co od teraz bardziej chcesz kochać: Boga czy krótkoterminową ziemską, cielesną, światową przyjemność zmysłów i dumnego życia duszy. Czy będziesz ulegać pożądliwości oczu, czy miłości do Ojca? (1 Jana 2,15-17).

Jeśli w tej świętej, decydującej chwili wybierzesz Boga – dobrze.

Przygotuj się i bądź gotowy, **ponieważ twoje stare serce, które kochało grzech i było pełne grzesznych nawyków i myśli, będzie próbowało sabotować cię, abyś nie postawił Boga na pierwszym miejscu na tronie.**

Ciągle nawracaj się. Rozpoznawaj i wiedz, że ten stary człowiek został ukrzyżowany i umarł z Chrystusem.

Jeśli jesteś w Chrystusie i trwasz w Nim, a On w tobie – to jest rzeczywistość. W twoim duchu rośnie boskie, bezgrzeszne, chwalebne życie. Stajesz się królem i kapłanem.

W tej fazie przejściowej musisz prze-programować swoje nowe serce boską prawdą, Słowem Bożym, Biblią, odłożyć starego człowieka z jego nawykami i przyoblec nowego człowieka, który jest jak Jezus.

Przeprogramuj swoje serce: Dla wszystkiego w twoim życiu – wszystkiego, co masz, robisz lub spotykasz – wyobrażaj sobie na żywo i wyraźnie, jak teraz żyjesz i robisz to w chwale i godności dziecka Króla. Bądź dumny ze swojego Ojca w Niebie – On jest Królem świata. Omawiaj wszystko z Nim. Rozmyślaj dniem i nocą nad tą prawdą.

To jest sedno ewangelii Jezusa. Nasączaj się Słowem Bożym. Czytaj i słuchaj APNT Study Bible. (gratis download na Jesus4you.ch).

Jeśli coś jest ci trudne do uwierzenia, ponieważ brzmi zbyt chwalebnie, zbyt dobrze, by mogło być prawdą, wtedy mów i módl się w językach dniami i nocami, aż stanie się dla ciebie jasne, aż będziesz wiedział, że to jest pragnienie Boga, i aż objawi się w twoim życiu.

Tym, o czym twoje serce jest przekonane – tym żyjesz i to doświadczasz.

Direkte Verbindung zu Gott



**Der Messias Jesus ist der Weg
zum Vater im Himmel.**

Dank dem Blut von Jesus hast du instant und
jederzeit direkten Zutritt zum Thron Gottes, zum
Vater im Himmel!

Das heißt, du kannst mit Allem und jedem Problem und jeder Sorge jederzeit und sofort zum Thron der Gnade Gottes in seine Gegenwart kommen, gereinigt vom schlechten Gewissen durch das Blut von Jesus. Bleibe in Christus, im Messias, in Jesus, dann erfährst du diese Tatsache.

Wie kannst du im Herrn Jesus bleiben?

Ganz einfach: Vertraue nicht auf deine eigene Gerechtigkeit und Güte, verleugne dein Selbst und Seelenleben, indem du dich bewusst dem Heiligen Geist unterordnest und kindlich glaubst. **Du bist im Herzen von der Tatsache überzeugt, dass du durch das Blut von Jesus jetzt gleich und immer wieder in die Gegenwart und Gemeinschaft von Gott Vater, Sohn und Geist kommst und bleiben kannst, hoch erhaben über allen irdischen, natürlichen, seelischen, körperlichen und materiellen Problemen, Nöten oder Begehren.**

Als Jesus am Kreuz starb, ist der Vorhang zum Allerheiligsten im Tempel zerrissen.

Durch die Auferstehung von Jesus von den Toten am dritten Tag wurdest du von Gott im Messias (Christus) neu gezeugt.

Wenn du zum Glauben an Jesus kommst und dies mit deinem Herzen glaubst und umkehrst zu Gott Vater, **wirst du von Neuem von Gott geboren, und der Same des göttlichen Lebens kommt in deinen Geist. Du bist jetzt in Christus (im Messias) ein Neuer, göttlicher Mensch.**

Du bist jetzt ein genuin von Gott von Neuem geborenes Kind Gottes und hast direkten Zugang zu Gott dem Vater und Sohn. Der Heilige Geist, und mit Ihm auch der Vater und Sohn, nehmen Wohnung in dir. Johannes Kapitel 14 .

Es ist deine Verantwortung, diese Wahrheit in deinem Herzen gedeihen zu lassen, bis dein Herz völlig davon überzeugt ist. Du lebst und erlebst das, wovon dein Herz überzeugt ist.

Das Neue Testament kennt keine Box.

Dein Körper ist der Tempel des Heiligen Geistes. Es gibt keine Steintempel mehr, auch keine Priester zwischen dir und Gott. Du bist jetzt ein Priester für Gott, wie auch alle anderen Gläubigen.

Das Klerus-System sabotiert, was das Evangelium von Jesus allen Menschen gebracht hat.

Viele Christen machen durch Religion und Tradition den fatalen Fehler, diese zentrale Wahrheit des Evangeliums in eine Kiste zu verpacken als "Kirche" oder wie sich die christlichen "Denominationen" nennen mögen. Wenn du dich mit einer solchen Kirche oder Denomination identifizierst, richtest du für dich eine Trennung auf, die Jesus am Kreuz niedergerissen hat.

Die Gemeinde von Jesus als sein Leib auf der Erde ist keine menschliche Organisation oder Kirche, sondern die Versammlung von Gläubigen, die sich bewusst sind, dass sie von Gott geboren wurden und in direkter Verbindung zum Vater leben,

und **welche sich versammeln in die Gegenwart Gottes, um Direkt mit Gott zu kommunizieren** und als göttlicher Rat auf Erden an ihrem Ort den Willen Gottes zu fordern und sich gegenseitig zu helfen, unterstützen und inspirieren.

Das Potential verzocken.

Der Christus (Messias), der Gesalbte, ist in uns, als der Heilige Geist, die Salbung. Wenn dir jemand am Abend eine Gewinn Urkunde über 10 Millionen gäbe, du könntest kaum schlafen, sondern würdest dir vorstellen, wie du am nächsten Morgen den Gewinn einlösen kannst und würdest dir viele Vorstellungen mit deiner Einbildungskraft im Herzen machen, was du alles mit dem Geld machen könntest und sicher machen wirst.

Aber stell dir vor, nicht läppische 10 Millionen Dollar hast du erhalten,

sondern der Schöpfer des Universums ist als der Heilige Geist in dich gekommen!

Christus in uns, die Vorstellungskraft (Hoffnung) der Herrlichkeit. (Kol 1:;27).

Wie kannst du angesichts dieses größten aller denkbaren Geschenke ruhig schlafen?

Wir sollten uns innerlich erregt Tag und Nacht intensiv vorstellen - mit brennendem Herzen der Liebe zu Jesus - was wir alles mit Gott in uns machen werden, unser Leben in heißen Gesprächen mit dem König Vater und Sohn besprechen, und unser königliches Erbe antreten. Wir sollten uns vorstellen, wie und mit welcher Herrlichkeit und königlicher himmlischen Pracht wir jetzt leben und unser Leben diesem königlich himmlischen Standard anpassen.

Es ist eine grosse Tragödie, wie die meisten Menschen und Christen dieses extreme Potential leichtfertig verzocken, indem sie irdischen Vergnügungen nachjagen und sich nichts oder wenig draus machen, dass sie Gott unendlich nah sein können und in dieser Nähe bleiben können. Es muss ein riesiger Unterschied sein, wenn du in Gott bist, und Christus in Dir wohnt, zu einem Leben ohne den Heiligen Geist.

Du hast keine Ausrede mehr, in irgend einer Sucht zu verharren und frönen, denn mit einem Augenblick des Herzens bist du, gewaschen im Blut von Jesus, in der Gegenwart des Himmlischen Vaters und von Jesus.

Es geht darum, was du ab jetzt mehr lieben willst. Gott oder das kurzfristige irdische, fleischliche, weltliche Vergnügen der Sinne und des stolzen Seelenlebens. Willst du der Augenlust frönen oder der Liebe zum Vater? (1. Joh. 2,15-17). Wenn du dich in diesem heiligen entscheidenden Moment für Gott entscheidest, gut.

Mach dich gefasst und parat, **dass dein Herz des alten Menschen, das die Sünde liebte und voller sündigen Gewohnheiten und Gedanken war, dich selbst zu sabotieren versucht, Gott an erster Stelle auf den Thron zu stellen.** Tue beständig Buße, erkenne und wisse, dass dieser alte Mensch mit Christus gekreuzigt wurde und gestorben ist. Wenn du in Christus bist und bleibst, und er in dir, ist dies Tatsache. In deinem Geist

wächst das göttliche sündlose, herrliche Leben, du bist ein werdender König und Priester.

In der Übergangsphase musst du dein neues Herz mit der göttlichen Wahrheit, mit dem Wort Gottes, der Bibel programmieren und den alten Menschen mit seinen Gewohnheiten ablegen, und den Neuen Menschen anziehen, der wie Jesus ist.

Dein Herz neu programmieren: stell dir für alles in deinem Leben, alles was du hast, machst, was dir begegnet, live und vivid vor, wie du das jetzt mit der Herrlichkeit und Würde eines Kindes des Königs lebst und tust. Sei stolz auf deinen Vater im Himmel, er ist der König der Welt. Besprich alles mit Ihm. Denke Tag und Nacht über diese Wahrheit nach.

Dies ist der Kern des Evangeliums von Jesus. Tränke dich mit dem Wort Gottes. Lies und höre die ANTD Studienbibel.

Wenn dir etwas schwer fällt zu glauben, weil es einfach zu herrlich tönt, zu gut, um wahr sein zu können, so sprich und bete in Zungen, tagelang, bis es klar wird und du weisst, dass es Gottes Wunsch ist, und bis es sich im Leben manifestiert.

Wovon dein Herz überzeugt ist, so lebst du und das erlebst du.